

Dymówka w przepieście drogi ekspresowej S3

2016-10-06

Dwie największe inwestycje komunikacyjne ostatnich lat w województwie lubuskim to drogi A2 i S3. Autostrada A2, przebiegająca niemal równoleżnikowo, ma ponad 100 km długości. Droga ekspresowa S3, z której większość już zbudowano lub jest w budowie, będzie miała blisko 200 km. Przecina ona województwo biegnąc z północnego-zachodu ku południowej granicy. Natężenie ruchu na tych drogach jest duże. Obsługują one nie tylko przejazdy tranzytowe, ale znacznie odciążają drogi regionalne i lokalne, poprawiając nie tylko komfort jazdy, ale i życia okolicznych mieszkańców.

Jednak nie tylko ruch pojazdów i jego oddziaływanie na mieszkańców interesują Regionalną Dyрекcyję Ochrony Środowiska w Gorzowie Wielkopolskim. Krzyżujące się drogi podzieliły województwo na cztery części. W każdej z nich oprócz ludzi żyją także zwierzęta. By zapobiec ich izolacji, umożliwić migrację i bezkolizyjne przekraczanie dróg, co przy starej infrastrukturze drogowej nie było łatwe, zbudowana została gęsta sieć przejść dla zwierząt. Dla przykładu: odcinek S3 od Międzyrzecza do Sulechowa ma około 43 km. Ulokowano tu 29 przejść: 4 przejścia dla dużych zwierząt, w tym 3 estakady, 4 przejścia dolne dla średnich zwierząt oraz 21 przejść dolnych dla małych zwierząt. Skuteczność tych obiektów dedykowanych zwierzętom, tzn. dostępność i wykorzystanie, jest cały czas monitorowana. Wyniki są zadowalające, droga nie stanowi bariery migracji.

W jednym z takich przejść, w trakcie rutynowej inwentaryzacji tropów i śladów zwierząt, zauważono gniazdowanie jaskółki dymówki. Prawdopodobnie jest to pierwsze w Polsce stanowisko lęgowe tego ptaka w przepieście, pełniącym funkcję dolnego przejścia dla małych zwierząt.

Jaskółki upodobały sobie betonowe ściany przepustu o długości ponad 30 m i przekroju kwadratu, o wymiarach 2,5x2,5 m. Pierwsze gniazdowanie odnotowano w 2015 r., a w bieżącym roku ptaki ponownie były tu obecne. Oprócz dwóch gniazd, wymoszczonych różnym materiałem roślinnym i ptasim puchem, na ścianach były widoczne ślady licznych prób zakładania kolejnych gniazd. Dymówka, której stanowiska lęgowe zwykle kojarzone są z zabudowaniami gospodarczymi i obecnością zwierząt hodowlanych, w tym wypadku zaadaptowała obiekt o zupełnie innej, z perspektywy ochrony przyrody, funkcji. Nie jest to pierwszy przypadek, w którym daliśmy się wykorzystać przyrodzie i zdarzyło się coś czego nikt nie planował.



Dymówka w przepieście drogi ekspresowej S3

